

Matt, urodzony sceptyk, nie znosi opowieści o duchach, a to właśnie o jego domu mówi, że jest nawiedzany. Rzeczywiście, w Melody House ostatnio miało miejsce wiele dziwnych wydarzeń, toteż Matt postanawia sprawdzić, kto za tym stoi...

Do jego domu przybywa wysłanniczka firmy badającej zjawiska paranormalne. Matt nie wierzy w nadzwyczajne uzdolnienia Darcy, podejrzewa ją o nieuczciwość lub szaleństwo. Złości go, że ta "nawiedzona" dziewczyna coraz bardziej mu się podoba, a jej mroczne proroctwa okazują się zadziwiająco trafne.

Czy to jakiś spisek A jeśli naprawdę istnieje więź między światem żywych i umarłych?